

Dębowiec, 26 stycznia 2016 r.

Stanisław Kubicius
Radny Powiatu Cieszyńskiego

RADA POWIATU
CIESZYŃSKIEGO

wzrost 1,70
data 26.01.2016.....
nr ..BR..0002..1..05.2016

Szanowny Pan
Janusz Król
Starosta Cieszyński

Instytut Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej w Katowicach przygotowuje podręcznik edukacji regionalnej. Prace trwają kilka lat, a prowadzi je zespół akademicki, pracowników naukowych Uniwersytetu Śląskiego wspólnie z zespołem nauczycieli, doświadczonych dydaktyków. Początkowo, jego zasięg ograniczał się do Górnego Śląska, jednak władze Instytutu uznały, że obejmie całe województwo. Podręcznik adresowany jest nie tylko do gimnazjalistów, ale też do uczniów ostatniej klasy szkół podstawowych i pierwszej klasy szkół ponadgimnazjalnych. Ma on być dostępny za pośrednictwem platformy multimedialnej, myślę, że zostanie opublikowana również wersja papierowa. Za darmo dla uczniów. Koszt opracowania podręcznika oszacowano na 220 tys. złotych, do czerwca ub. roku wydano 130 tys. I na tym koniec dobrych wiadomości.

Podręcznik miał trafić do użytku w tym roku szkolnym. Na jego dokończenie zabrakło ok. 90 tys. złotych, których – jak relacjonuje „Dziennik Zachodni” z 11 czerwca ub. roku – od dwóch lat nie przekazuje Urząd Marszałkowski. Nie wiadomo, czy podręcznik pojawi się w tym roku. I to są wiadomości gorsze.

W skład podręcznika wchodzi bloki tematyczne takie jak: przyroda, społeczeństwo, kultura. Każdy z nich posiadał będzie rdzeń – część wspólną dla całego województwa – oraz pięć, osobnych modułów różniących się zasięgiem terytorialnym kierowanych do każdego subregionu historycznego w województwie. Nasze tereny znalazły się w module 2 . Podbeskidzie i Śląsk Cieszyński. Może lepiej byłoby nazwać nasz region: Śląsk Cieszyński w nim Zaolzie.

Co to jest Podbeskidzie? Ja nie wiem. Próbowałem znaleźć coś w Internecie. Po za klubem sportowym w Bielsku-Białej o tej nazwie niczego nie znalazłem. Pytałem znawców regionu, nie chcę cytować ich odpowiedzi. Czy Ustroń, Jaworze, Dębowiec położone są na Podbeskidziu? A może chodzi o Żywiecczyznę? Tam jednak inna historia, inna mowa, inna kultura i inne tradycje. Dlaczego więc Podbeskidzie (o ile w ogóle istnieje) i Śląsk Cieszyński znalazły się w jednym module? Granice obszarów jednolitych kulturowo zbliżonych historycznie nie zawsze pokrywają się z granicami powiatów czy województw. Zastanawiam się, jak potraktowano tę część Śląska Cieszyńskiego po lewej stronie Olzy nie będącą dzisiaj w granicach Rzeczypospolitej. Śląsk Cieszyński nie kończy się na Olzie. Czy z podręcznika będą też mogły korzystać dzieci przynajmniej polskich szkół na Zaolziu i czy znajdą tam coś dla siebie?

Nie jestem regionalistą, nie posiadam kompetencji do oceny treści podręcznika, ale niektóre tematy są dla mnie niejasne i budzą niepokój, np. *Sztuka protestancka na Podbeskidziu*, to znaczy gdzie, ponadto dlaczego na Podbeskidziu, a nie na Śląsku Cieszyńskim?

Panie Starosto!

Próbowałem ustalić, czy ktoś z naszego powiatu brał udział w pracach zespołów tworzących podręcznik albo czy Instytut Badań Regionalnych zwracał do naszych znawców regionu z prośbą o opinię lub recenzję. Szukałem w różnych środowiskach – naukowych, nauczycielskich, samorządowych, kościelnych, instytucjach kultury, towarzystwach miłośników regionu – pytałem różne osoby, nie znalazłem nikogo. Może czyniłem to nieudolnie, a Zarząd zna takie osoby albo bez trudu potrafi je wskazać.

Dlatego zwracam się do Zarządu o pilne rozpatrzenie sprawy opracowania i wydania podręcznika. Nie można opisywać naszego regionu bez naszego udziału. Chciałbym mieć pewność, że treści podręcznika będą w pełni przydatne dla uczniów.

Wysoka Rado!

W składzie obecnej Rady ponad 40% stanowią nauczyciele, zatem Koleżanki i Koledzy – sprawa podręcznika powinna być nam bliska. Zwracam się do Was, w szczególności do tych, którzy zasiadają w Komisji Edukacji oraz Komisji Kultury, Sportu i Promocji Powiatu o przygotowanie wspólnego projektu stanowiska Rady Powiatu Cieszyńskiego w sprawie podręcznika edukacji regionalnej, które Rada, w formie oświadczenia mogłaby przyjąć na kolejnej sesji.

Stanisław Kulcinski